

Epidemia grypy w Holandii. W szpitalach brakuje lekarzy

31 stycznia 2025

Instytut badań nad zdrowiem – Nivel, poinformował w środę, że w Holandii panuje obecnie epidemia grypy, a w obiegu jest kilka różnych wirusów.

Liczba zachorowań w Holandii ciągle rośnie. Obecnie co najmniej 53 na 100 000 osób (na dwa tygodnie) zgłasza się do lekarza rodzinnego z objawami grypopodobnymi. Nivel potwierdził, że epidemia grypy jest faktem.

To już drugi tydzień z rzędu, w którym liczba zarejestrowanych przypadków grypy przekroczyła ustalony limit. W ubiegłym tygodniu stosunek zgłoszeń chorych wynosił 76 do 100 000. Jest to znaczący wzrost w porównaniu z poprzednim tygodniem, kiedy 58 na 100 000 osób miało takie objawy. Granica epidemii w przypadku grypy wynosi 53.

W 2024 również mieliśmy do czynienia z epidemią grypy w kraju tulipanów i trwała ona od końca stycznia do końca marca.

Duża liczba chorych już doprowadziła do pewnych problemów. Niektóre szpitale odwołały nawet rutynowe operacje z powodu braku lekarzy. Także szkoły zgłaszają większą liczbę chorych uczniów oraz większą liczbę zastępczych nauczycieli.

Instytut zdrowia publicznego, RIVM, zaleca, aby ludzie mający kontakt z osobami o zwiększonym ryzyku zakażenia nosiły maseczki i zachowywały jak największy dystans. Aby w ten sposób ograniczyć ryzyko transmisji.

Większość osób chorych na grypę nie zgłasza się do lekarza pierwszego kontaktu, ale nadal część osób to robi. Dlatego te liczby są wskaźnikiem rozprzestrzeniania się wirusa grypy.

Próbki pobrane od pacjentów są również badane losowo. W

zeszłym tygodniu faktycznie zawierały wirusa grypy. Wirus RS również pojawiał się regularnie, w nieco mniej niż jednej na pięciu badanych próbek. W mniejszym stopniu wykrywane są również rinowirusy i koronawirusy.

Lekarze rodzinni nie uważają epidemii grypy za coś szczególnie godnego uwagi. „Są do niej przyzwyczajeni, jest częścią ich pracy” – powiedział rzecznik Landelijke Huisartsenvereniging (LHV), krajowego stowarzyszenia lekarzy rodzinnych.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk